

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński

w sprawie **A.K.**

oskarżonej o popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 539e § 1 k.p.k.

w dniu 27 marca 2025 r.,

z powodu skargi obrońcy oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku

z dnia 4 września 2024 r., sygn. akt II 1 Ka 282/24,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego we Włocławku

z dnia 3 kwietnia 2024 r., sygn. akt II K 1746/23

i przekazujący sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania,

postanowił:

1. oddalić skargę,

**2. kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć
oskarżoną A.K.**

[WB]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy we Włocławku wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2024 r., sygn. akt II K 1746/23, uniewinnił A.K. od popełnienia zarzucanego jej przestępstwa polegającego na tym, że w dniu 30 sierpnia 2022 r. w miejscowości L., gm. L., powiat w., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła do niekorzystnego

rozporządzenia mieniem M.M. w kwocie 4340 zł za pomocą wprowadzenia w błąd co do zamiaru wywiązania się z przyjętego na siebie zobowiązania w postaci sprzedaży e. za pośrednictwem portalu internetowego [...].pl, nie mając zamiaru wywiązania się z transakcji, a po wpłacie kwoty 4340 zł na należący do niej portfel o ID [...] poprzez transakcję o numerze [...] w banku [...].pl nie dostarczyła do nabywcy wyżej wymienionego towaru oraz nie zwróciła wpłaconej kwoty, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Od powyższego wyroku apelację na niekorzyść oskarżonej wywiódł prokurator, zarzucając obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na jego treść, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku.

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora, Sąd Okręgowy we Włocławku wyrokiem z dnia 4 września 2024 r., sygn. akt II 1 Ka 282/24, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu we Włocławku do ponownego rozpoznania. W pisemnych motywach Sąd odwoławczy wskazał na konieczność uchylenia wyroku Sądu *meriti*, wobec wystąpienia podstawy ujętej w art. 454 § 1 k.p.k.

Skargę od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonej A.K., który zaskarżonemu w całości orzeczeniu, zarzucił naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. „poprzez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji mimo braku ku temu przesłanek”. Obrońca oskarżonej przyjął bowiem, że do uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania doszło z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości. W jego ocenie, skoro Sąd Okręgowy uznał zarzuty prokuratorskie za zasadne, *„zamiast wydawać orzeczenie kasatoryjne winien usunąć stwierdzone uchybienia o których mowa w art. 438 pkt 1-3, np. poprzez uzupełnienie postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym lub dokonanie w tym postępowaniu oceny dowodów odpowiadającej wymogom art. 7 k.p.k.”*

W oparciu o wyżej przedstawiony zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga obrońcy oskarżonej A.K. jest niezasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. podstawą do wniesienia skargi na wyrok sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania jest wyłącznie naruszenie przepisu określonego w art. 437 k.p.k. albo wystąpienie uchybienia wymienionego enumeratywnie w treści art. 439 § 1 k.p.k. Z powyższego wynika zatem, że rozpoznanie skargi ogranicza się do zbadania, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 k.p.k. albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 § 1 k.p.k. do wydania wyroku reformatoryjnego, względnie, czy jest konieczne przeprowadzenie na nowo w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszeń, o których mowa w art. 539a § 3 k.p.k., w szczególności obraży art. 437 § 2 k.p.k., na który powołuje się skarżący. Jak wynika bowiem z treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 4 września 2024 r., sygn. akt II 1 Ka 282/24, podstawą orzeczenia uchylającego rozstrzygnięcie Sądu *meriti* było dopuszczenie się przez ten Sąd istotnych uchybień w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do niezasadnego uniewinnienia oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu. Tymczasem Sąd Okręgowy przeprowadzając szczegółową analizę i pogłębioną ocenę dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego doszedł do przekonania, że oskarżoną A.K. należało uznać winną przestępstwa kwalifikowanego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., czego Sąd Rejonowy w ogóle nie zauważył i nie poddał właściwej ocenie. Sąd odwoławczy wydając zatem orzeczenie kasatoryjne postąpił zgodnie z regułą wynikającą z przepisu art. 454 § 1 k.p.k., bowiem dokonując odmiennej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, nie mógł z uwagi na jej uniewinnienie przez Sąd I instancji, skazać ją w instancji odwoławczej. Innymi słowy, Sąd odwoławczy zasadnie zastosował regułę *ne peius* gwarantującą pełną realizację prawa do obrony w dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym. Należy bowiem wyraźnie podkreślić, że Sąd odwoławczy dostrzegając brak możliwości skorygowania - na niekorzyść oskarżonej - rozstrzygnięcia Sądu I instancji, w treści pisemnych motywów w sposób wyczerpujący uzasadnił wadliwość oceny materiału dowodowego,

prowadzącą Sąd *meriti* do błędnych wniosków w kwestii sprawstwa oskarżonej. Stwierdzenie więc przesłanki z art. 454 § 1 k.p.k. obligowało Sąd *ad quem* do wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego.

Jednocześnie zauważyć należy, że obrońca oskarżonej całkowicie pomija zawartą w pisemnych motywach uzasadnienia wyroku podstawę prawną uchylenia wyroku Sadu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, tkwiąc w błędnym przekonaniu, że Sąd Okręgowy we Włocławku powołał się na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości. *In casu* tego rodzaju sytuacja w ogóle nie wystąpiła. Zdaje się więc, że skarżący nie zapoznał się z argumentacją przedstawioną przez Sąd *ad quem*, dokonując oderwanych od treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku - a przez to subiektywnych - ustaleń w zakresie podstawy uchylenia wyroku Sądu I instancji. Poza wszelkimi wątpliwościami pozostaje przecież fakt, że Sąd odwoławczy wykazał wystąpienie podstawy z art. 454 § 1 k.p.k. i ten właśnie przepis wskazał jako podstawę prawą uchylenia orzeczenia (zob. rubryka 5.3.1., pt. „*Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia*” pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego). Z tego powodu argumentacja obrońcy oskarżonej, którą przedstawił w oparciu o błędne założenie co do podstawy uchylenia wyroku Sądu *meriti*, jest całkowicie chybiona. Wydaje się również, że obrońca oskarżonej zupełnie zbagatelizował konsekwencje zaprezentowanego w środku zaskarżenia stanowiska, polegającego na przyjęciu, że Sąd odwoławczy „*zamiast wydawać orzeczenie kasatoryjne, winien usunąć stwierdzone uchybienia*”, które to „usunięcie” *de facto* prowadziłoby do skazania oskarżonej po raz pierwszy w postępowaniu odwoławczym. Okoliczność ta pozostawia zatem otwarte pytanie, czy tak sformułowany przez obrońcę oskarżonej środek zaskarżenia w stosunku do stanu procesowego sprawy należy rzeczywiście – jak wskazano w *petitum* pisma – uznać za wniesiony na jej korzyść.

W końcowych uwagach warto również odnotować, że Sąd Najwyższy rozpoznając skargę nie jest upoważniony do kontroli przeprowadzonej w wyroku Sądu odwoławczego oceny poszczególnych dowodów w kontekście odpowiedzialności karnej oskarżonej, zaś skarga na wyrok kasatoryjny Sądu odwoławczego nie służy weryfikacji oceny dowodów dokonanej przez ten sąd. Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych, zaś

ingerencja Sądu Najwyższego w ten zakres orzekania stanowiłaby naruszenie ich kompetencji do rozpoznania sprawy, co kłóciłoby się z zasadą ich samodzielności jurysdykcyjnej.

W świetle powyższego skargę na wyrok Sądu odwoławczego wniesioną przez obrońcę oskarżonej A.K. należało oddalić, zaś kosztami tego postępowania obciążyć oskarżoną.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.

[WB]

[r.g.]